**Żarty na Prima Aprilis**

A o to kilka moich propozycji, do przeprowadzenia w domu, zachęcam:)

1. Coś jest w chrupkach (chipsach)!- Potrzebujecie torbę chipsów położoną na stole. Wysypcie jej zawartość, umieśćcie w środku mały samochód zdalnie sterowany i wsypcie kilka chipsów dla zmyłki. Gdy ktoś będzie chciał się poczęstować, poruszcie zabawką i tak kilka razy. – Paczka się ruszaaa..! Zdziwienie gwarantowane.

2. Tył na przód- ubierzcie tył na przód bluzę z kapturem (jest konieczny w tym żarcie, zasłania twarz w miejscu włosów) oraz spodnie (także odwrotnie), dodatkowo wypychnijcie miejsca pośladków np. skarpetkami. W ten sposób udajcie się na obiad lub kolację, czy rodzina zorientowała się, że cos jest nie tak?

3. Robak w cukiernicy - jedyne, czego potrzebujecie, to cukierniczka oraz rodzynki. Wystarczy wziąć jedną, małą rodzynkę, przeciąć na pół i zrolować tak, aby przypominała małego robaczka, a następnie włożyć ją do cukierniczki. Z pewnością nikt nie napije się herbaty z cukrem!

4. Pilot nie działa? Akurat w prima aprilis?- Wyjmijcie tylko baterie i gotowe.